Nr 8. Warszawa - Kraków - Poznań dnia 1 maja 1922. Rok II.

POD ZNAKIEM MARJI

Miesięcznik Związku Sodalicyj Marjańskich uczniów szkół średnich w Polsce

Adres Redakcji i Administracji: Ks. Józef Winkowski Zakopane, Małopolska, Łukaszówka 12.

Miesiąc sodalicji.

Miesiąc Marji przychodzi... wonny, zielenią i kwiatami zdobny, rozśpiewany skowrończą pieśnią... najpiękniejszy miesiąc w długim roku. A ten miesiąc Marji — to nasz miesiąc, Sodalisi drodzy! Któż z Was nie cieszy się na te cudne dni majowe, na te poranki o wschodzie słońca może, spędzone na rannej modlitwie u stóp Jej ołtarza, na te niezrównanego uroku pełne nabożeństwa majowe wieczorem? A przecież nie w tych uczuciach, nie w uniesieniach poetycznych znaczenie maja naszego. Winien on być dla nas miesiącem wielkiego marjańskiego święta, ale jeszcze więcej marjańskiej służby i pracy, miesiącem rozżarzenia sodalicyjnego ducha i sodalicyjnych ideałów, o których może niestety w ciągu roku nieraz zapominaliśmy.

Dlatego u progu maja odnówmy nasz akt ślubu i poświęcenia się na Jej służbę i z odgłosem tych słów świętych zacznijmy na nowo iść ścieżką cnót Marji na każdy dzień, w każdej pracy, w domu, czy szkole, choćby najzwyklejszej, najbardziej powszedniej. Wszak w tej właśnie pracy Ona jaśniała! Sodalis do swej Pani, poddany do Królowej, syn do Matki winien być podobny, a jeszcze do takiej Matki!

Więc dzień za dniem idźmy w tym cudnym miesiącu za Marją. Niech nam serce powie, jaki najlepiej obrać sposób Jej uczczenia, jaką cnotę wybrać z Jej cnót nieprzebranej skarbnicy, jaką Jej złożyć modlitwę, ile razy ofiarować ku Jej czci świętą z Synem Boskim Komunję. Niech powie synowskie, kochające serce... A maj spłynie nam słodko, mile i owocnie a w łaski bogato pod macierzyńskim wzrokiem i u Serca Tej, którą w sodalicji obraliśmy z taką radością na zawsze „za Panią, Orędowniczkę i Matkę“...

IV. Zjazd Związku sod. mar. uczniów szkół średnich w Polsce w Poznaniu
dnia 6, 7 i 8 lipca 1922.

Wydział Naczelny zwołuje na dnie 6—8 lipca b. r. IV Zjazd XX. Moderatorów i delegatów sodalicyj związkowych do Poznania. Wszystkie sodalicje związkowe winny do dnia 20 maja dokonać wyboru 1 lub 2 (do woli w tym roku wyjątkowo) delegatów sodalisów na Zjazd i obmyśleć środki finansowe na ich podróż i utrzymanie w Poznaniu. Koszta tego utrzymania (nie będą one dzięki staraniom Komitetu zjazdowego poznańskiego zbyt wysokie) podamy drogą pocztową koło 15 maja. Delegatami powinni być zasadniczo uczniowie klasy VII. i VIII. przyszłorocznej, względnie III. i IV. kursu semin. Maturzyści-sodalisi będą mieli sposobność omówić sprawy sodalicyjne na swoich rekolekcjach po maturze. Nazwisko, imię wybranych delegatów, klasę, oraz ew. godność w sodalicji należy bezzwłocznie po wyborach donieść W. N. w Zakopanem, skąd roześle się legitymacje i odznaki zjazdowe. Bez legitymacji nikt nie będzie dopuszczony do uczestnictwa w Zjeździe, który ze względów technicznych i zasadniczych musi być ograniczony co do liczby uczestników.

Program Zjazdu ustalony na IV. posiedzeniu W. N. w Warszawie i Gnieźnie w dniach 19, 20 i 21 kwietnia przedstawia się w ogólnym zarysie, jak następuje:

Dzień I. czwartek 6 lipca popołud. I. zebranie plenarne (inauguracyjne), otwarcie Zjazdu, wybór prezydjum, powitanie, referat o sodalicjach akademickich z dyskusją.

Dzień II. piątek 7 lipca Msza św. i generalna Komunja św. delegatów, poczem zebranie delegatów-sodalisów: przyjęcie ustawy i regulaminu zjazdów Związku (p. nr. 4 str. 82 i nr. 8 str. 153.)

Popołudniu zebranie XX. Moderatorów, wybory Mod. diecezjalnych do Rady Nacz., wnioski delegatów, (delegaci zwiedzają miasto) poczem o 6-tej II. zebranie plenarne wspólne: dyskusja nad sprawozdaniem W. N. ew. wnioski delegatów, spr. ustawy i regulaminu, ostateczne przyjęcie.

Dzień III. sobota 8 lipca rano zebranie Rady Naczelnej i wybór Wydziału Wykonawczego Związku. Zebranie Wydziału Wykonawczego.

Popołudniu III. (ostatnie) zebranie plenarne, wnioski W. W. program pracy na rok 1922/23, uchwalenie rezolucyj, zamknięcie Zjazdu.

Dokładniejszy program podamy w następnym numerze.

De profundis.

Poświęcam W. M.

Mimo wszystko, do śmierci nie przestanę życia uważać, jako smugę wiekuistych jasności, rzuconą na ziemię; gdyby największe boleści osaczyły mnie dokoła, gdybym znalazł się na odległej planecie, odrzu-

cony od swoich, to i wtedy życie wycisnęłoby mi na ustach wyraz: radość! gdyby nawet wnętrzności mi się rwały, to i wtedy śpiewałbym na cześć życia.

W czem tkwi radość życia?

Odpowiem krótko — w bogactwie jego tonów. Czy weźmiemy myśl, czy weźmiemy uczucia, ile stamtąd możemy wykrzesać iskier życia! Słowem dopóki człowiek może myśleć, dopóki może czuć, dopóki może widzieć cudowne barwy, słuchać pełni rozlanych w przyrodzie, lub dobranych w muzyce i pieśni, dźwięków, czyli dopóki żyje, dopóty może się cieszyć i radować.

Szedłbym tak po całym świecie i roznosił powszędy radość życia.

A jednak ludzie, patrząc na mnie zdala, odnajdują we mnie jakieś zewnętrzne ślady niepokoju, smutku, pesymizmu.

Zaprzeczyć temu nie mogę, tylko zapytam, skąd powstają najczystsze dźwięki harmonji, jeżeli nie z łamania się tonów, skąd płyną najczystsze strumienie wody, jeżeli nie ze skalnych wierzchołków, z przepastnych odmętów, skąd powstają najszlachetniejsze metale, jeżeli nie z próby ognia, skąd się biorą buchające po niebie obłoki, jeżeli nie z ziemskich oparów — tak dusza moja jest tym kotłem, tym parowem, gdzie zbierają się wszystkie wrażenia życia, a wchłaniam ich wyjątkowo dużo, duchowe i fizyczne, społeczne i osobiste, zmysłowe i anielskie, uświadomione i nieświadome — tam na dnie to wszystko się łamie, huczy, pali — aby wydać jeden silny akord, jeden dźwięczny ton, jeden okrzyk, jeden hymn na cześć radości i piękna w życiu.

Od młodości swej wrażliwy jestem na barwy, z któremi kojarzyły się jakieć pojęcia, tak i dziś sam wyraz „życie“ niesie mi wyobrażenie na niebieskim błękicie, słońca.

Tak! Słońce! jego złocista tarcza słoneczna, to jedyny symbol życia.

Niewielu chyba na świecie jest ludzi, którymby danem było rozkoszować się wszystkimi tonami życia. I w mojem życiu nie wszystkie tony brzęczą. Z tych tonów, które czuję, niewszystkie jednakowo brzmią, nie ze wszystkich układa się całkowita harmonja, wykończona melodja. Niewszystkie tony, które dźwięczą na strunach mej duszy, są moje własne, wiele z nich — to tylko echo obcych pieśni, a wreszcie różnica mego „ja“ w stosunku do innych — nie mąci ogólnej harmonji, bo wszystko, co na świecie da się pojąć i odczuć — do nas należy.

Jak blisko siebie stoją Chrystus i rozumiejący Go łotr, do któ-

rego serca zapadła głęboko cudowna pieśń życia, wychodzące z duszy umierającego na krzyżu Chrystusa.

Co to za radość rozchylić duszę swoją i uchwycić melodje miłości, jakie nucą serca innych; albo znowu co za szczęście, gdy mogę na strunach swej duszy wtórować cierpieniom i smutkom innych...

Tak! wsłuchać się głęboko w szum ojczystych borów, wchłonąć w siebie zapachy naszych pól i łąk, wpatrzeć się w zapadające wieczory i powstające ranki, wyrozumieć mowę żyjących tworów, zbliżyć się do roztęsknionych za szczęściem dusz ludzkich — i wszystko to stopić w jednej potężnej harmonji, aby potem rozśpiewaną z radości duszą sięgnąć po cud życia — to najwyższa radość.

Jan Duch.

WŁADYSŁAW KOSIERADZKI
S. M. kl. VIII. Kielce I.

Manifestacja czy praca twórcza?

W ostatnich numerach „Pod Znakiem Marji“ rozpoczęła się dyskusja, czy Zjazd doroczny ma na celu wyłącznie zamanifestowanie spójności wewnętrznej Związku, czy też winien dać podstawy i wytyczne pracy na następny rok szkolny. Będę rozpatrywał tę kwestję z dwóch punktów widzenia, ideowego i statutowego, opierając się na ustawach projektowanych przez Wydział Naczelny. Założeniem niniejszego artykułu będzie stwierdzenie faktu, że Zjazd jest odzwierciedleniem życia wewnętrznego uczestniczących w nim sodalicyj. Możemy być pewni, że delegaci środowisk niepracujących intenzywnie nie przyjadą z zamiarem przedstawienia i przeprowadzenia swych wniosków. Bezwład ich sodalicyj udzieli się w całej pełni im samym, będą reprezentowali element mało z powodu swej bierności wartościowy, ale bardzo podatny dla krzykliwych, hałaśliwych i bezowocnych manifestacyj. Natomiast delegaci sodalicyj czynnych stanowią żywioł energiczniejszy, dążący do ogarnięcia całokształtu spraw związkowych. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że typ drugi jest dla organizacji naszej znacznie ważniejszy, gdyż daje rękojmię przyszłej pracy twórczej i szeroko planowanej, w interesie więc Związku jest nie zrażać ich „imponującemi manifestacjami“, które zresztą mogą być bardzo pożądanym dodatkiem po załatwieniu spraw istotnych. Wydział Naczelny zaznaczał wielokrotnie na przeszłym zjeździe, że celem naszym jest cicha, ale pozytywna praca; śmiem wątpić, czy wiwatujące manifestacje zaliczają się do takiej pracy, gdyż pracować z widokami osiągnięcia realnych rezultatów można tylko na zjeździe organizacyjnym. Czyż istotnie manifestacje, które między innemi mają na celu wykazanie, że idea katolicko-narodowa ma potężne zastępy zwolenników wśród młodzieży gimnazjalnej, oddziały-

wują na naszych przeciwników i pociągają obojętnych? Stanowczo nie! Byliśmy świadkami zbyt wielu już manifestacyj, aby wywoływały w nas wstrząsające wrażenie, tembardziej, że za większością ich kryje się pustka. Zupełnie przeciwnie zjazd organizacyjny, który ze spokojnym rozsądkiem i powagą, należną zebraniu młodzieży wszystkich ziem Polski, rozpatrywać będzie sprawy ideowe, administracyjne i propagandy; takie obrady muszą wycisnąć w pamięci naszej trudny do zatarcia ślad, jaki pozostawia widok i odczucie potężnej i zorganizowanej siły. Zjazd manifestacyjny — to znak, ze sodalicja stoi w miejscu, co wobec postępów innych organizacyj jest równoznaczne z cofaniem się. Nie można zapominać, że jak poszczególne sodalicje oddziaływują na zjazd przez swych delegatów, tak zjazd równie silnie wpływa na bieg życia w środowiskach. Czy więc manifestacja przeplatana frazesami o konieczności pozytywnej pracy nie nasunie na myśl wielu delegatom, że praca sodalicyjna polega właśnie na demonstracjach i gołosłownych zapewnieniach o potrzebie czynu? Już dziś słyszymy często o wyższości innych organizacyj nad sodalicją, podnoszą się głosy, że Związek nie stara się rozszerzyć pola swego działania, a wielokrotnie obserwowaliśmy, jak niektóre koła sodalicyjne zwężały zakres pracy, aby w ten sposób „ześrodkować i skupić siły". Brzmi to pięknie, ale w praktyce opuszcza się jeden posterunek, nie powiększając wydajności pracy na pozostałych. Bierzmy raczej przykład z organizacyj protestanckich w rodzaju I. M. C. A., która posiadając plan zakreślony bezwarunkowo na daleką metę, rozszerza się stale, zdobywa nowych pracowników i obejmuje w szybkiem tempie to stanowisko społeczno-moralne, które w kraju o olbrzymiej większości katolickiej powinno należeć się sodalicji. Popęd do przedsięwzięcia i wykonania tak wielkich i koniecznych prac może wyjść tylko z organizacyjnych zjazdów, po uwzględnieniu głosów wszystkich sodalicyj. Prócz tego niepodobieństwem jest nie dostrzec, że nadanie zjazdowi wyłącznie demonstracyjnego charakteru usunie z rąk młodzieży wszelką inicjatywę, a odda ją w ręce Wydziału Naczelnego, który poprostu nawałowi spraw nie będzie mógł podołać. Sodalicja stawia sobie za zadanie wyrobienie organizacyjnego ducha i umiejętności pracy społecznej, zjazdy manifestacyjne nie przyczynią się napewne do wypełnienia tego zamierzenia.

A teraz wróćmy do statutów, napisanych z niemałem doświadczeniem i głębokiem wniknięciem w sprawę. Wydział Naczelny przewiduje, że 1) „Najwyższa władza Związku spoczywa w rękach dorocznego zjazdu delegatów, zwoływanego przez Wydział Wykonawczy (§ 5)". 2) „Zjazd delegatów ma władzę ustawodawczą w sprawach organizacyjnych i administracyjnych Związku (§ 6)". Jeśli te dwa paragrafy będą przyjęte, to zjazd ściśle-manifestacyjny będzie statutowo wykluczony; jasnem jest bowiem, że zjazd, który będzie rozstrzygał w sprawach dotyczących życia całej młodzieży polskiej, nie będzie miał możności w dwu — lub trzydniowym terminie pomieścić manifestacyj, względnie wyznaczy się na nie czas w ostatnim dniu obrad. § 20 zapobiegnie wszelkiemu niezadowoleniu, gdyż co 4 lata projektowany jest na Jasnej Górze zjazd ogólny sodalicyj związkowych „w celu wzajemnego, serdecznego zbliżenia się sodalisów z całej Polski i spo-

tęgowania sił Związku". Spiesząc do Poznania na zjazd IV., pamiętajmy, że mamy postanowić, czy sodalicja ma zająć wybitne miejsce w szeregach organizacyj młodzieży polskiej, czy też, nędznie wegetując, będzie nadal odbywała pochody i wznosiła okrzyki, miast prowadzić rzeczowe obrady.

ADAM BĘDKOWSKI
S. M. kl. VIII. pref. Lwów I.

Sursum corda!

Są w narodzie ciężkie bole,
Są w nim nieraz gorzkie łzy,
Jest w nim dążeń czas ku szczytom
I rozpłomienionym świtom
I rozpacznych jęków zgrzyt.

Ale tam, gdzie młodość żyje,
Gdzie krew w żyłach żarem wre,
Niema miejsca na rozpacze,
Niema miejsca na mogiły.
Precz, precz smutki, łzy, boleści,
Precz cierpienia, niepokoje!

Sursum corda, sursum corda!
Ponad szczyty, srebrne szczyty,
Ponad gwiezdny szlak!

Carpe diem — podłe życie!
Carpe — ale ducha siły,
Carpe — ale Boże moce!

Dalej! Dalej! Naprzód! Naprzód!
W odrodzenie, w odrodzenie,
W życie, radość, siłę, czyn!
W życie, w życie
Jasne, zdrowe
Pełne tchnień błyskawicowych
Pełne blasków porankowych
Pełne wschodów, bez zachodów. —

W radość, w radość;
W jasne zorze,
W modre morze,
W wichry halne,
W turnie skalne;
W radość Boga, nieba, ziemi
Ludzi, życia i natury!

W siłę, w siłę,
W siłę ducha
Wszechpotężną, przewspaniałą
Druzgocącą świata zapór!
W siłę ducha, w piersi siłę
Myśli, woli i uczucia.

W czyn, hej w czyn
W czynu siłę!
Piersi okuć w stalny hart
Szyszak złoty na skroń włożyć,
W dłonie porwać twardy miecz
I iść w czyn, hej w czyn!
Do bratnich serc, do bratnich dusz,
Nieść radość życia, czynu siłę,
Rozpraszać smutki, niepokoje
I pesymizmów ostry grot. —
Omdlałe barki podnieść znów,
Rozdarte piersi spoić w moc,
W zbolałe serca słodycz lać,
Niemocnym dłoniom siłę dać!
W czyn, w czynu moc, hej w czyn!
I w odrodzenie, w odrodzenie
Ludzi, natury i wszechświata
I naszych serc i naszych dusz,
Życia, miłości, czynu. —
I w odrodzenie, w odrodzenie
Myśli, woli i uczucia!
Sursum corda, sursum corda!
Idzie czas, płynie czas,
Pełny tchnień błyskawicowych,
Pełny blasków porankowych,
Pełny wschodów, bez zachodów. —
Już idzie czas, już płynie czas,
Sursum corda!

Lwów, dnia 28 stycznia 1922.

Uczeni — wierzący.

Buffon Jerzy Ludwik (1707—1788) znakomity przyrodnik. Napisał „Histoire naturelle generelle et particuliere“ 37 tomów, dzieło wychodziło od r. 1749—88. Niezmordowany pracownik i niezrównany pisarz, wpłynął ogromnie na zamiłowanie do nauk przyrodniczych.

Powiedział o nim Mirabeau: był pierwszym z wielkich ludzi tego wieku, Rousseau nie wahał się przyznać, że to największy pisarz XVIII. wieku, — więc wieku racjonalizmu, niewiary, rewolucji. A ten wielki uczony był gorąco wierzącym katolikiem. Głębokie wyrzekł on słowa: „Im głębiej człowiek wnika w tajniki przyrody, tem więcej przejmuje się podziwem i czcią dla jej Stwórcy“. Buffon słuchał w każdą niedzielę Mszy św. czyto w parafjalnym kościele, czy w swej domowej kaplicy i modlił się z wielką pobożnością. Dni świąt uroczystych i obrzędy kościelne wzruszały go tak głęboko, że nie mógł wstrzymać swych łez. Buffon chodził do spowiedzi. Spowiednikiem jego był O. Ignacy, Kapucyn, który równocześnie był jego serdecznym przyjacielem. (z hiszp. „Los sabios creyentes“ — Instaurare No 2. 1922.)

Duhem Piotr. W paryskiej Akademji naukowej na publicznem, dorocznem posiedzeniu 12 grud. 1921 czony sekretarz Akademji Picard wygłosił wspaniałą mowę na cześć Piotra Duhem. Przedstawił go jako jednego z największych nowoczesnych teoretyków mechaniki, fizyki i chemji, jako świetnego uczonego, który prawie skodyfikował dynamikę ogólną, jako wreszcie jednego z twórców fizyki matematycznej. Humanista, filozof, historyk w jednej osobie, zostawił niezrównane prace o systemie świata i o historji nauk od czasów starożytnych aż do XVIII. wieku. A Duhem był katolikiem praktykującym i broniącym czynnie swej wiary katolickiej. Jedno z jego dzieł nosi tytuł: Fizyka wierzącego. (La croix du dimanche).

Z głosów o młodzieży.

H. Grappin, pisarz współczesny francuski. „Wszystkich, co mnie pytają, co też w Polsce wolnej najbardziej zajęło moją uwagę, odpowiadam zawsze: Młodzież!

W młodem pokoleniu Polaków żyje poryw, energja, instynkt poświęcenia, oddanie się ideałom — to wzbudza podziw w każdym cudzoziemcu. Od roku 1914 świat cały ujawniał dużo bohaterstwa. Ale kiedy po latach stanie pełny obraz tej rzeczywistości, wtedy z mogił

młodych Polaków najwspanialsza powstanie legenda. Cześć i chwałę dajmy bohaterom z pod Verdun i z nad Izery — lecz kto, pytam dorównał bardziej bohaterstwem dawnym Grekom i Rzymianom, aniżeli młodociani obrońcy Lwowa i Warszawy?" (Przyj. młodz.)

Dyr. gimn. państw. dr. Wincenty Smiałek, Lwów: „Ugruntowanie etyczne, zawiązek przyszłych charakterów mają przygotować sodalicje, które pod osobnym statutem, zastosowanym dla młodzieży uczącej się zawiązują się po szkołach. Kto śledzi błogosławione skutki, które promieniują z takich związków na życie, cieszyć się będzie, że szkoły przyczyniać się będą do rozszerzenia kadr sodalisów".

(Z współczesnych dziejów szkolnictwa średn. Gaz. kość.nr. 5 1922).

Z Wydziału Naczelnego i Redakcji miesięcznika.

Mimo usilnej prośby skierowanej do sodalicyj związkowych o zwrot kwestjonarjusza w podanym terminie jeszcze 5 sodalicyj nie nadesłało go do Zakopanego, powodując tem niedbalstwem znaczne przykrości dla W. Nacz. Zwracamy się do nich po raz czwarty z tem samem wezwaniem. Są to sodalicje: Częstochowa, II. Kielce II, Kraków III.IV., Krotoszyn.

Zawiadamiamy o likwidacji międzyszkolnej sodalicji Warszawa I, w jej miejsce mają powstać w najbliższej przyszłości sodalicje zakładowe. Moderatorem sod. w Cieszynie został X. Dr Józef Wrzoł, pref. sem. naucz. żeńsk. Bobrecka 3, sod. II. w Krakowie. X. Jan Wolny pref. gimn. IX. Franciszkańska 3, sod. I. we Włocławku. X. Henryk Kaczorowski pref. gimn. Długosza.

Powstały nowe sodalicje: Kraków VI, (gimn. III. państw. kr. Sobieskiego) Mod. X. Pref. Dr. Kazim. Prażnowski Wawel 3, Siedlce, gimn. państw. Mod. X. Pref. Kan. Koronat Piotrowski, Włocławek II. gimn. państw. Mod. X. Pref. Włodz. Służałek, Gęsia 29. Przystąpiły do Związku sod. Kraków IV, Kraków VI, Myślenice, Siedlce.

Na podstawie nadesłanych kwestjonarjuszy W. N. zauważa, że kilka sodalicyj nie jest jeszcze agregowanych do „Prima Primaria" w Rzymie, wskutek czego właściwie wszelkie przyjęcia są bez znaczenia prawnego, nadto sodalicje te nie uczestniczą w łaskach i odpustach przyznanych nam przez Stolicę Apostolską. W. N. chętnie pośredniczy w uzyskaniu agregacji i gorąco poleca ją odnośnym sodalicjom.

Przy tej sposobności zauważyć należy, że w kilku sodalicjach sekretarze nie prowadzą z należytą sumiennością archiwum swej sodalicji. Widać to z niedokładnych dat erekcji, agregacji i innych. Czyżby te dokumenty miały u nich zaginąć? Wszak one stanowią najcenniejsze akty w archiwum sod. Gorąco polecamy przy tej sposobności wszystkim sodalicjom zbadanie stanu archiwum i uporządkowanie go jak najsumienniejsze.

Wiele sodalicyj zw. mimo tylu usilnych próśb przesyła często do Zakopanego różne kwoty pieniężne jużto czekami P. K. O., jużto przekazem pieniężnym, nie podając ani słowem, na co pieniądze przeznaczone, czem powodują wielkie zamieszanie i nieraz konieczność osobnych pism o wyjaśnienie. Zwracamy uwagę, że dopisek na przekazie nic nie kosztuje, na czeku zaś zawsze tyle, ile kosztuje pocztówka (obecnie 8 mk, druki stare mówią fałszywie o 25 fen.) Usilnie prosimy o tych kilka słów przy każdej bez wyjątku przesyłce, ułatwicie nam administrację i zaoszczędzicie czasu i kosztów. W związku z tem przypominamy, że w każdej kasie pocztowej można otrzymać czeki puste po 3 mk. sztuka, którymi należy przesłać pieniądze, wpisując numer naszego konta 149.932 i nazwisko redaktora, o ile komuś zabraknie naszych czeków, gdzie to już jest wydrukowane. Jest to najprostszy i najtańszy sposób przesłanie nam choćby największej sumy zawsze tylko kosztem blankietu, a więc 3 marek.

W korespondencji z nami nie należy nigdy na jednej kartce łączyć różnych spraw. Niektóre sodalicje posuwają swą grzeczność do tego, że wysyłają osobne listy, inne zaś niestety w jednym liście łączą i sprawy Związku i redakcji i admistracji i wreszcie zamówienia druków czy dyplomów. Wszystko to może być w jednym liście, ale na osobnych ćwiartkach, które potem rozdzielimy według treści do odpowiednich działów. Starajmy się wszyscy o ułatwienie pracy i oszczędność w czasie i trudzie.

Z ubolewaniem podnosimy małe zainteresowanie się sodalisów naszych konkursem na okładkę miesięcznika. Wszak tu chodzi o rzecz tak nam bliską, taką „naszą" naprawdę. Wśród blisko półtrzecia tysiąca członków sod. nie brak talentów licznych i dużych, czemuż nam nie pospieszą z pomocą dla dobra pisma i sprawy? Oczekujemy jeszcze ciągle projektów. Otrzymaliśmy tylko siedm prac dotąd.

Wzywamy gorąco wszystkie sodalicje, aby obecnie wobec zbliżającego się terminu egzaminów maturycznych przeprowadziły dyskusję i uchwały o utrzymaniu ścisłej łączności ze swymi sodalisami-maturzystami na przyszłość. Inaczej nasza cała praca rozpłynie się z chwilą ich wstąpienia na uniwersytet czy politechnikę,

Zwracamy uwagę na zarządzenia w sprawie IV. Zjazdu Związku w Poznaniu i raz jeszcze prosimy o ścisłe zastosowanie się do poleceń i terminu.

Zawiadamiamy, że w charakterze przedstawiciela naszego Związku wyjeżdża na międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w Rrzymie X. Prefekt Zenon Kalinowski, moderator sod. Kalisz I.

Wkońcu zawiadamiamy, że po długich staraniach otrzymaliśmy na skład: medale sodalicyjne z Matką Boską Częstoch. i św. Stan. Kostką, aluminjowe, sztuka 80 mk. III. nakład odznak sodalicyjnych sztuka 300 mk., II. nakład dyplomów sztuka 40 mk. następnie że po osobistem porozumieniu się z nakładcą możemy obniżyć cenę broszurek „Instrukcja o zakładaniu sod. mar. dla uczniów" i „Szkolna sodalicja marjańska" z 30 na 10 mk. za egzempl. Nowopowstałe sodalicje które nie posiadają pieczęci, a pragną ją mieć w formie okrągłej z odznaką naszą związkową S. M. w środku, mogą się zgłosić do nas. Cena 500—550 mk.

Nadesłano do Redakcji:

I. KSIĄŻKI: *Na chwałę Bożą,* modlitewnik dla młodzieży. Lwów 1921, str. 233, cena opr. w płótno 150 i 200 mk. Dla szkół większy opust Zamów. X. Ign. Chwirut, Czarnieckiego 32 Lwów

Straszewski Maur. Dr. Prof. filoz.. Uniw. Jagiel.: *Filozofja św. Augustyna na tle epoki.* Wyd. II. Lwów 1921 str. 289. 800 mk.

Wais X. Dr. Kazm. *Dante jako filozof.* Lwów 1922 str. 58. Nakł. j. w. c. 80 mk.

Macko X. Dr. And.: *Teologja w „Dziadach" Mickiewicza.* Lwów 1922 str. 58. Nakł. j. w. 40 mk.

Wydawnictwa Zjednoczenia młodzieży polskiej w Poznaniu:

Adamski X. Wal.: *Jak zakładać stowarzyszenia młodzieży Pozn. 1920.*

Tenże: *Jak przygotowywać młodzież do słuchania wykładów Pozn. 1922.*

Tenże: *Jak przemawiać w stowarz. młodzieży. Poznań 1921.*

Klimek Alojzy: *Lekka atletyka.*

Tenże: *Musztra.*

Teatr dla młodzieńców: W. Alp. *Trafił Marek na Marka* kom. w 2 odsł. Tenże, *Pan Pegaziński,* krotochw. w 2 akt., Z. S., *Jakem Anatol Pafnucy,* krot. w 2 akt. Zbign. Topór: *Zbiór monologów,* W. Alp.: *Do większych ja rzeczy urodzony.*

Teatr dla młodz. żeńskiej. C. Wolniewiczówna: *Klub Jaroszek, Pasterka, Kontrakt.* F. Żurowska: *Niebezpieczna sklepikarka,* Ślaska: *Ostatni raz, Kamyk i róża,* Iks: *Doskonała kuchmistrzyni, Biuro stręczeń, Monologi.*

Książeczka dla zastępowych.

Redakcja zastrzega sobie osobną ocenę nadesłanych książek.

II. CZASOPISMA: *Głosy katolickie:* miesięczn. Kraków, Kopernika 26. Wyd. XX. Jezuitów c. półr. 130 mk. Bardzo polecamy naszym sodalicjom.

Kierownik stowarzyszeń, pismo dla patronatów Stow. oświatkulturalnych. Przemyśl.

Kronika diecezji przemyskiej, pismo dieceçjalne.

Młoda Polka, miesięcznik, kwart. 30 mk. Poznań, Pocztowa 15. pismo pośw. polsk. młodz. żeńskiej.

Młodzież Polska, dwutygodn., pismo katol. stowarzyszeń młodz. polskiej, rocznie 200 mk. Kraków pl. Marjacki 2. (bardzo dobrze redag.)

Przewodnik Katolicki, tygodn. illustr. cena kwart. 150 mk. Poznań, Aleje Marcinkowskiego 22.

Przewodnik Społeczny, mies. pośw. kierownictwu stowarzyszeń polskich, kwart, 370 mk. Poznań, św. Marcin 69.

Przyjaciel Młodzieży, pismo stowarz. młodz. pol. miesięczn. kwart. 30 mk. Poznań, pl. Nowowiejski 5. (b. dobrze redag.)

Rycerz Niepokalanej, miesięcznik, Kraków pl. WW. Świętych 5. półr. 140 mk.

Wiadomości diecezjalne lubelskie, miesięczn.

Wiadomości diecezjalne podlaskie miesięcznik.

Wiadomości dla duchowieństwa, organ Zw. kapł. „Unitas" miesięczn. kwart. 300 mk. Poznań, Al. Marcinkowskiego 22.

Szereg innych czasopism, nadsyłanych nam jako egz. wymienne za nasz organ podaliśmy w nrze 3 i 5-tym.

I. Zlot czesko-słowackiego, katolickiego „Orelstva".

Do Wydziału Naczelnego Związku, zarówno jak do Redakcji miesięcznika naszego wpłynęło serdeczne zaproszenie prezydjum „Orla", katolickiego związku czeskosłowackiego na I. Zlot, który ma się odbyć w dniach 11—15 sierpnia w morawskiem Bernie. Zlot ten zapowiada się imponująco. Oprócz gniazd cz. sł. Orla, uczestniczą w nim katol. „Orły" ze Slawonji, katol. „Sokoli" z Ameryki, nadto katol. związki gimn. z Francji, Belgji, Holandji i Szwajcarji. Sam „Orel" czeski liczy dziś 120.000 czł. Na boisku zlotowem znajdzie pomieszczenie 100.000 widzów, ćwiczenia zlotowe wykona 5.000 Orłów, po 2.000 chłopców i dziewcząt, 5.000 uczniów i uczenic. Nadto zapowiedziano na 13 sierp. (niedz.) i 15 (ur. Wniebowz.) polowe Msze św. i pochód, oraz poświęcenie sztandaru Orła. Ministerstwo cz. kol. udziela dla uczestn. Zlotu 50% zniżki w cenie jazdy. Zaproszenie „Sletovej Rady" kończy się gorącemi słowami: „Orel" zaprasza bardzo serdecznie i uprzejmie wszystkie warstwy społeczeństwa Państwa Polskiego... wierzymy, że uroczystość ta będzie świętem manifestacyjnem bratnich ludów katolickich! Przyjedźcie do nas, przyjedźcie jak najliczniej!"

Wydział Nacz. Związku naszego zajmował się tem zaproszeniem na IV. posiedz. i uznał za stosowne podzielić się jego treścią z sod. związkowemi oraz zachęcić je do wyjazdu na Zlot. Sam oficjalnie uczestniczyć w nim nie może z powodu koniecznego wypoczynku wakacyjnego po całorocznej pracy, wypoczynku i tak jeszcze zagrożonego przerwą wskutek zjazdu XX. Moderatorów w Krakowie i rekolekcyj maturzystów, cieszyłby się jednak, gdyby wśród sodalisów znaleźli się ochotnicy. Wobec oficjalnego udziału czeskich narciarzy w polskich zawodach narc. w Zakopanem i nawiązania przez nich stosunków z organizacjami sport. w Polsce, nasz udział w Berneńskim zlocie katolickim jest bardzo wskazany. Prosimy zwracać się wprost pod adr. „Sletova Kancelar", Berno (Brno) Janska 22 Czechy.

Rekolekcje dla sodalisów-maturzystów.

Dla dzielnicy małopolskiej (b. Galicja i Śląsk ciesz.) odbędą się, jak podaliśmy już w Kalwarji Zebrzydowskiej po Zjeździe Związku

w Poznaniu, prawdopodobnie w dniach 10—14 lipca pod kierownictwem X. Moderatora dzielnicy. Ostateczny termin podamy w num. czerwcowym. Pierwszego dnia rozpoczęcie św. ćwiczeń duchownych nastąpi wieczorem, ostatniego dnia po Komunji św. zebranie sodalicyjne z dyskusją. Uczestnictwo w rekolekcjach (utrzymanie przez 4 dni) dzięki istotnie wielkiej i serdecznej życzliwości PW. X. Kustosza OO. Bernardynów w Kalwarji wyniesie tylko 2.000 mkp. z czego 70% pokryje fundusz rekolekcyjny małopolski, resztę 30% to jest po 600 mk wpłacą uczestnicy. Kto zechce wpłacić całą kwotę z własnej ochoty, pomnoży przez to fundusz rekol. maturz. małop. Uczestnicy nadto ponoszą koszta podróży. W wyjątkowym wypadku po zgłosz. się do Mod. dzieln. można będzie uzyskać jeszcze znaczniejszą ulgę. Ponieważ ilość miejsc w klasztorze ściśle ograniczona, a dotąd już zgłosiła się blisko połowa uczestników, dalsze zgłoszenia będą załatwione ściśle według pierwszeństwa zgłoszenia i lista z chwilą osiągnięcia pełnej liczby zostanie bezwarunkowo zamknięta. Z żalem musimy też odmówić przyjęcia maturzystów niesodalisów, na co brak miejsca nie pozwala.

Dla dzielnicy wielkopolskiej i b. Królestwa do dziś (1 maja) nie otrzymaliśmy ostatecznych informacyj. Będą one przez dotyczących XX. Moderatorów rozesłane pocztą do sodalicyj ich dzielnicy.

IV. Posiedzenie Wydziału Naczelnego Związku S. M. ucz. szk. śr. w Polsce

odbyło się w dn. 19—21 kwietnia w Warszawie i Gnieźnie. Bliższe sprawozdanie zmuszeni jesteśmy odłożyć z powodu braku miejsca do następnego numeru. W dzisiejszym podajemy tylko projekt regulaminu Zjazdów Związku, zalecając wszystkim sodalicjom dokładne zapoznanie się z nim, celem ustalenia ostatecznej redakcji w czasie IV. Zjazdu. (p. artyk. str. 146).

Projekt Regulaminu Zjazdów XX. Moderatorów i Delegatów Związku sodalicyj marjańskich uczniów szkół śred. w Polsce.

§ 1. Przed rozpoczęciem Zjazdu wszyscy delegaci-sodalisi winni przedłożyć do sprawdzenia swoje legitymacje i pełnomocnictwa komisji weryfikacyjnej, wyznaczonej przez W. W. Związku.

§ 2. Zjazd otwiera na I. zebraniu plenarnem prezes Związku, podając szczegółowy porządek obrad i przeprowadzając wybory prezydjum Zjazdu.

§ 3. Obrady Zjazdu toczą się na zebraniach plenarnych; w pewnych sprawach przedłożonych przez W. W. odbywają odrębne zebrania XX. Moderatorzy i osobno delegaci-sodalisi. Ponadto obraduje w czasie Zjazdu W. W. i Rada Nacz. Związku.

§ 4. Ilość zebrań oraz ich treść i charakter zależy przedewszystkiem od ilości i znaczenia spraw. jak również od wniesionych do W. W. wniosków, które znajdują się na porządku obrad Zjazdu. Określa je W. W. w komunikacie zwołującym Zjazd.

§ 5. W każdym razie obok inauguracyjnego odbyć się musi na zakończenie Zjazdu ostatnie zebranie plenarne.

§ 6. Na zebraniach plenarnych przewodnictwo sprawuje prezydjum Zjazdu wybrane na podstawie § 17. Ust. Zw. (p. nr. 4 miesięcznika str. 83).

§ 7. Na zebraniach XX. Moderatorów przewodniczy prezes Zjazdu, na zebraniach delegatów-sodalisów jego zastępca. Urząd sekretarzy i skrutatorów pełnią na tych ostatnich bez zmiany urzędnicy zebrań plenarnych Zjazdu. Zebrania XX. Moderatorów, W. W. i Rady Nacz. Związku wybierają dla siebie osobnych sekretarzy. Wszyscy sekretarze są obowiązani przed zakończeniem Zjazdu złożyć w W. W. rękopisy protokołów czytelne i własnoręcznie podpisane.

§ 8. Na zebraniu delegatów-sodalisów musi być obecny przynajmnięj jeden moderator z W. W., prawo jednak obecności przysługuje wszystkim jego członkom, prawo głosowania tylko delegatom.

§ 9. Uchwały zapadają zwykłą większością głosów. Wszakże W. W. ma prawo w ważnych, zasadniczych sprawach zażądać dla prawomocności uchwały większości 2/3 głosów.

§ 10. Głosowanie odbywa się przez podniesienie rąk, w wyjątkowych wypadkach może przewodniczący zebrania delegatów zarządzić głosowanie przez składanie legitymacyj, aby stwierdzić, ile sodalicyj związkowych i które oświadczają się za — względnie przeciw wnioskowi.

§ 11. Listę zapisujących się do głosu prowadzą sumiennie, w kolejnem następstwie zgłoszeń sekretarze Zjazdu. W razie wielkiej ilości zgłoszonych mowców, przewodniczący na wniosek któregokolwiek z delegatów, zarządza wybór mowców generalnych pro i contra.

§ 12. Przewodniczący udziela głosu w kolejnem następstwie zgłoszenia. Wyjątek stanowią kwestje t. zw. „formalne“ „odpowiedzi“ i „wyjaśnienienia“. Wnioski o zmianę porządku obrad i „wnioski nagłe“ muszą uzyskać większość 2/3 głosów.

§ 13. W tej samej sprawie wolno jednemu mowcy przemawiać najwyżej dwa razy. Ostatni głos ma referent, względnie wnioskodawca.

§ 14. Uchwały i wnioski przyjęte przepisaną większością nie mogą być reasumowane na tem samem zebraniu.

§ 15. Uchwały zebrań delegatów spisane przez sekretarzy i podpisane przez przewodniczącego muszą być przedstawione do zatwierdzenia zebraniu XX. Moderatorów. Ewentualne różnice przedstawi prezes Zjazdu na zebraniu plenarnem. O ileby na niem nie doszło w danej sprawie do porozumienia i uchwały, rozstrzyga Rada Naczelna.

§ 16. Termin Zjazdu winien być przez W. W. podany do wiadomości wszystkich sodalicyj związkowych przez odpowiedni komunikat w organie Związku na dwa miesiące przed datą zwołania.

Nasze sprawozdania.

CHYRÓW. Wybory urzędników wypadły tego roku następująco: pref. K. Lewicki VIII., as. I. A Radziszowski VI., as. II J. Pokrzywnicki VI., sekr. B. Lechowicz VII., skarbn. A. Kozłowski VI., nadto 10 czł. konsulty. Zebr. ogólne odb. się co tydzień, zawsze z refer. sodalisów. Zaprowadzono zwyczaj przedstawiania przez sodalisów rozmaitych pytań, dotyczących zarówno sodalicji jak kwestyj religijnych. Dyskusje na temat referatów nie były z początkiem roku zbyt ożywione, obecnie znacznie się ożywiły. Przypomina się również sodalisom ustawy przez odczytywanie ich i tłomaczenie obowiązków sodalisa. Nadto co miesiąc odbywają się zebrania poszczególnych klas, kon-

sulty i sekcyj sodalicyjnych: Kółka euchar. (Komunja św. co tydz. i w I. piątek) oraz Towarz. im. Piotra Skargi. Co tydzień także odprawia się w kapl. sod. Msza św. dla sodalisów, podczas której według dawnego zwyczaju składają oni na ołt. karteczki z praktycznemi postanowieniami, jako ofiarą dla N. Panny. Udział w bibl. sod. jest tego roku znaczny tak ze strony sod. jak i innych konwiktorów. W tym roku szk. obchodziła sodalicja 8 grud. 50-ciolecie swego istnienia. Sodalisi biorą żywy udział w przemówieniach na zebraniach Kongr. S. S. Aniołów Stróżów dla uczn. kl. I.—III. Instruktorzy mają wydzieloną sobie pewną liczbę kandydatów. Każdy kand. przed przyjęciem na sodalisa musi nie tylko wykazać stałe i sumienne spełnianie swych obowiązków szkolnych, ale i wywierać wpływ apostolski na kolegów. Tem się tłomaczy, dlaczego u nas jest stosunkowo mała liczba sodalisów (26 na 66). Sądzimy bowiem, że przed zobowiązaniem się należy dowieść, że się umie i chce wykonać obowiązki sodalicyjne (zupełnie słusznie — przyp. Red.)

CZĘSTOCHOWA I. Międzyszkolna sodalicja gimn. na Jasnej Górze od wakacyj rozdzieliła się na dwie sod. zakładowe pod kierownictwem XX. Prefektów. W sod. I. państw. gimnazjum moderatorem jest X. Pref. Kan. Michał Ciesielski (III. Alea 49), prefektem B. Kurkowski VII. as. I. J. Czyż VII., as. II. Wł. Wiklik sekr. Ed. Usakiewicz IV., skarbn. Stef. Kurkowski V. nadto 4 członków Konsulty. Wszystkich czł. 62. Młodzież sodalicyjna uczestniczyła w urocz. kościelnych i narod. w tym r. szk. oraz przy wizycie gimnazjum przez J. E. Biskupa Stan. Zdzitowieckiego, Pasterza diecezji. Cała wydatna działalność polegała na zorganizowaniu pomocy naukowej dla słabszych kolegów w gmachu szkoły (korepetycje darmo i zakupy książek, zeszytów dla biedniejszych kolegów). Na zebr. odbywają się pogadanki i referaty na tle artykułów z mies. „Pod znakiem Marji." Jako 10% od wkładek przesłano 1000 mk do skarbu Związku.

GNIEZNO. Dn. 13 list. odbyły się wybory z nast. wynikiem pref. sod. (równocześnie pref. dzielnicowy Wielkopolski) Tad. Kuczma VII. as. I. H. Janicki VIII., as. II. L. Misiołek, sekr. W. Bross (od 15 stycz. J. Gałęzewski) skarbn. S. Jaskulski, nadto 4 konsultorów. W grudniu utw. Kółko euchar. Dn. 8 grudnia odbyło się urocz. przyjęcie 28 pierwszych sodalisów. Do Kom. św. przystąpili na naboż. szk. a o 7 wiecz. w kapl. konwiktu odbyła się uroczystość sodalicyjna, po niej nastąpił wieczorek i herbatka przy dźwiękach orkiestry gimnazjalnej. Kółko apologet. czł. 22, odbywa zebr. co miesiąc po zebr. sod. Pomoc koleżeńska czł. 17 czynnych, 3 biernych, którzy pobierają u czynnych lekcje bezpłatne, pewną niewielką sumę wpłacają do kasy Pomocy, za nią kupuje się zeszyty, ołówki etc. i rozdaje ubogim uczniom.

KALISZ II. Sodalicja liczy: aspir. 11, kand. 21, sod. 23, razem 55. W pierwszem półroczu r. szk. 1921/22 wygłosili sodalisi nast. referaty: Sprawa św. Stanisława Szczepanowskiego — Antonowicz VII., Bóg a zło w świecie — Matyjaszkiewicz VII., Wolna wola — Kibler VI., O cudach — Wieczorkiewicz VIII., Niepokalane Poczęcie — Antonowicz, O czytaniu książek — Kolański V., Inkwizycja — Górski VIII. Darwinizm — Otto VI., Obowiązek — Czajczyński V., O św. Kazimierzu — Kibler, Masonerja — Janicki VI.

KIELCE I. Nowy Zarząd wybrany dn. 2 września 1921 r. przystąpił niezwłocznie do pracy, która z początku trochę szwankowała. Obecnie odbywają się jednak regularnie co tydzień zebrania wszystkich sekcyj, na których bywają wygłaszane referaty różnej treści.

Zebrań ogólnych odbyło się pięć i trzy spowiedzi w święta Najśw. Marji Panny. Z końcem listopada ub. r. Zarząd nasz zwołał zebranie wszystkich zarządów męskich sodalicyj szkół średnich w Kielcach — na którem omawiana była sprawa współpracy, mająca się ograniczyć do wspólnej „Wieczornicy" i kilku zebrań.

Dnia 18 i 19 marca sod. nasza urządziła dwa „Zebrania dyskusyjne" dla wszystkich kolegów począwszy od kl. V-ej, na których wygłosił referaty o „Odrodzeniu" i pracy sodalicyjnej uniwersyteckiej sod. Wędrychowski, dawny uczeń naszej szkoły, a obecnie student Uniwersytetu krakowskiego. Dnia 24 i 25 marca odbyła się „Wieczornica" sodalicyjna, na program której złożyła się część koncertowa i dramatyczna, a która przyniosła naszej sod. około 20.000 mp. W bibljotece mamy obecnie 578 tomów, w czytelni 6 pism. Kasa pożyczkowa funkcjonuje sprawnie, prenumerujemy obecnie 70 egzemplarzy „Pod znakiem Marji".

KROSNO. Sodalicja nasza powstała dzięki inicjatywie X. Prefekta naszego zakładu St. Szpetnera dn. 28 marca 1920 r. Mimo różnych przeszkod i trudności, które sodalicja musiała pokonywać obchodziliśmy dn. 5 maja 1921 r. pierwszą uroczystość składania ślubów, które złożyło 7. kandydatów. Uroczystość ta powtórzyła się drugi raz w dniu 26 maja 1921. Z końcem roku szkolnego posiadała więc nasza sodalicja 13 sodalisów (jeden składał śluby w Chyrowie).

Duia 5 czerwca 1920 odbyło się zebranie sodalisów, na którem wybrano prefektem sod. Ignacego Kruszewskiego kl. VII., sekr. Steligę Józefa kl. VII., skarbn. Ostaszewskiego Józefa z kl. VII. Urzędują oni w niezmienionym stanie do dzisiejszej chwili.

W obecnej chwili posiada nasza sodalicja 10 sodal. 21 kandyd. i 22 aspirantów, razem 53.

Zebrania odbywają się raz w miesiącu. Wygłaszają na nich sodalisi referaty, z których zasługuje na uwagę sodalisa Kruszewskiego p. t. „Sprawa żydowska" i sod. Steligi p. t. „Obowiązki sodalisa".

By ożywić dyskusję zaprowadzono w naszej sod. t. zw. skrzynkę pytań. Każdy sodalis pisze na kartce pytanie z zajmującej go kwestji, następnie oddaje je X. Moderatorowi, który albo sam odpowiada, albo też oddaje do opracowania jednemu z konsultorów. Oprócz tego na każdem zebraniu mówi się o Świętym, na którego dzień zebranie przypada. Nabożeństwa miesięczne odbywają się w kaplicy S. S. Józefitek w Ochronce. Sodalisi czytają różne aktualne rzeczy z pism katolickich, z których największą popularność uzyskały „Głosy katolickie".

LWÓW I. Sodalicja rozpoczęła swą dalszą pracę z początkiem roku szkolnego 1921/22 i liczy obecnie 39 członków. z których wszyscy są aspirantami lub kandydatami, z wyjątkiem trzech sodalisów rzecz. przybyłych do nas z innych sodalicyj, gdyż nasza nie została jeszcze dotychczas agregowaną. Każdy członek płaci miesięczną wkładkę w kwocie 30 mkp. w której jest już zawarta prenumerata miesięcznika.

Oprócz prezydjum (prefekt, wiceprefekt, asystent i sekretarz) i konsulty, odbywających swe zebrania regularnie, pierwsze co tydzień; druga na miesiąc, istnieją konsulty klasowe, złożone z konsultora, sekretarza i skarbnika danej klasy, zadaniem których jest pilnie baczyć na zachowanie się należyte sodalisów.

Od września 21 do kwietnia 22 r. odbyło się: 7 zebrań sodalicyjnych, na których omawiano obowiązki sodalisa przyjęte w naszej sodalicji, „Gwiazdka" — 1 zebranie towarzyskie, 1 wycieczka w okolice Lwowa (Zimna Woda) we wrześniu.

W łonie naszej sodalicji powstały trzy kółka: abstynenckie, którego członkowie są obowiązaui do abstynencji od alkoholu, tytoniu i kina; kształcenia charakteru, którego celem jest wyrobienie charakterów u swych członków i eucharystyczne, praktykując dobrą modlitwę i cześć Najśw. Sakramentu. — Kółko abstynenckie odbywa dwa zebrania na miesiąc; kształcenia charakteru raz na miesiąc, a eucharystyczne co dwa miesiące. Każdy członek sodalicji jest obowiązany do pracy w jednem z tych kółek.

Egzemplarzy „Pod znakiem Marji" prenumeruje się 34. Bibljoteka liczy 90 dzieł z których najwięcej jest treści apologetycznej. Sodalicja nasza kładzie szczególny nacisk na pracę nad wyrobieniem charakteru i żąda od swych członków jaknajściślejszego wypełniania obowiązków ucznia, członka rodziny i sodalisa.

MYŚLENICE. Sodalicja powstała 15 stycznia 1922, obejmuje uczn. kl. IV—VIII w liczbie 36. Założona została pod wezw. N. M. P. Niepok. Pocz. i św. Stan. Kostki.. Zebrania ogólne odbywają się co 2 tyg. podobnie posiedz. Konsulty.

OSTROWIEC. Zebrania młodziutkiej sodalicji odbywają się co tydzień. Treścią ich poznawanie ustaw i ich ducha, odczytywanie referatów sodalisów, dyskusja, sprawy bieżące. Sod. prenumeruje i czyta obok 200 egz. „Pod znakiem Marji", Przegląd powsz., Misje katol. i Głosy katol. Podczas 40-godz. nabożeństwa sodalicja zorganizowała w swem łonie adorację N. Sakram.

PIOTRKÓW I. Zebrania odbywają się wspólnie z sodalicją Piotrków II. (gimn. Towarz. szkoły śred.) w każdy drugi i czwarty piątek miesiąca. Raz na miesiąc zaś nabożeństwo. Pomimo niezbyt sprzyjających okoliczności życie sodalicyjne nie zamarło, co mu poważnie zagrażało.

POZNAŃ AKADEMICKA. Kierownictwo sodalicji objął w marcu jako moderator X. Fr. Kwiatkowski (ul. Szewska 18). Sodalicja założona pod wezw. Królowej Korony Polskiej i św. Stan. Kostki. Uchwalono naboż. Komunję św. i zebrania stale co miesiąc. Członkowie okazują dużo zapału i dobrej woli, choć dotąd ich jeszcze niewielu.

POZNAŃ I. W dniu 20 listopada 1920 r. odbyło się pierwsze zebranie naszej sodalicji. Uczestników zebrania powitał ks. Moderator w imieniu Kościoła, ks. Kardynała, w imieniu całej Polski i gimnazjum, wskazując na szczytny cel i obowiązki sodalisa. Obrano zarząd. Pod kierownictwem ks. Moderatora wnet rozpoczęła konsulta swą działalność. Powstaje Sekcja uświadomienia religijnego oraz Sekcja towarzyska, Kółko różańcowe i retoryczne. Rozwój przedstawia się korzystnie, z wyjątkiem kółka retorycznego, z którego pożytecznej działalności nie zdawano sobie sprawy. Zarząd opracował statut szczegółowy oraz wskazówki dla uskutecznienia działalności konsulty. Utrudniała pracę szablonowość zebrań. Do rozwoju sodalicji przyczyniło się niemało poparcie dyrekcji. Panowie Profesorowie miewali wykłady na zebraniach sekcji uświadomienia religijnego. Dnia 23 marca 1921 r. została sodalicja nasza erygowana i agregowana. 24 kwietnia nastąpiło pierwsze przyjęcie członków.

SIEDLCE. Nowopowstała sodalicja, pierwsza w podlaskiej diecezji, liczy 37 czł. z kl. V—VIII. Moderatorem jest prefekt gimn. X. Kan. K. Piotrowski, wybory zaś zarządu dały nast. wynik: prof. Z. Lipiński VIII., wicepr. Kl. Nurzyński VII. b., as. II. M. Izdebski VI a, sekr. i skarbn. Ap. Korzeniowski VII. b. Patronem sodalicji jest św. Kazimierz. Powstały nadto 2 sekcje: etyczna i kulturalno-oświatowa. Na zebr. wygłoszono referaty: Historja sodalicji, Życie św. Kazimierza, O temperamentach. Praca zapowiada się nieźle, ale napotyka na poważne trudności.

Redaktor odpowiedzialny: *Ks. Józef Winkowski.*
Nakładem Związku S. M. uczniów szk. średn. w Polsce.
ZA POZWOLENIEM WŁADZY DUCHOWNEJ.

Czcionkami drukarni „Polonia" Jana Trybuły w Zakopanem.